

Koch Studiotone

WZMACNIACZ TYPU COMBO



Historia firmy Koch przypomina dzieje wielu organizacji związanych z branżą muzyczną, których fundamentem istnienia jest pasja człowieka przekształcającego młodzieńcze zainteresowania w zawód

Wojciech Wytrzązek

Wszystko zaczęło się 45 lat temu w Holandii, kiedy to Dolf Koch, obecnie prezes Koch Amplifiers, po raz pierwszy użył domowego radia jako wzmacniacza gitarowego. 25 lat później przeniósł swoje łóżko na strych, a w dotychczasowej sypialni założył swoją firmę, która po 20 latach istnienia jest już sporym zakładem produkującym urządzenia zdobywające coraz większe rzesze użytkowników, wśród których znajduje się wielu wybitnych artystów, jak choćby Al Di Meola.

Budowa

Studiotone to combo z otwartą obudową, które konstrukcyjnie

nawiązuje do wzmacniaczy brytyjskich (Vox) z lat 60. Jest ono oparte na trzech lampach 12AX7 w przedwzmacniaczu i dwóch EL84 w końcówce mocy, chronionych stalową siatką. Lampy przedwzmacniacza są ukryte głębiej i unieruchomione stabilizatorem zapobiegającym powstawaniu wibracji i mikrofonowaniu. Wzmacniacz osiąga

20W mocy, pracując w klasie A w trybie Single End, co oznacza, że cały sygnał jest wzmacniany pojedynczo (w odróżnieniu od układu przeciwobnego push-pull). Taka konstrukcja powoduje, że przez lampy wciąż płynie prąd, a cały piecyk mocno się grzeje.

Combo posiada trzy kanały wybierane przełącznikiem na panelu

bądź podwójnym przełącznikiem nożnym: Clean, Overdrive, Overdrive Plus (ten ostatni z trzema stopniami czułości, również przełączanymi mikroprzełącznikami umieszczonymi między potencjometrami).

Korekcja 3-pasmowa jest wspólna dla wszystkich kanałów. Do dyspozycji mamy również przełącznik MID SHIFT podbijający częstotliwości

Wyjście do nagrywania z symulacją kolumny doskonale spełnia swoje zadanie. Rejestrując jednocześnie dźwięk z głośnika mikrofonem oraz sygnał z wyjścia, i porównując oba ślady, różnica jest praktycznie niezauważalna



Za pomocą dedykowanego przełącznika nożnego można zmieniać kanały, wybierając pomiędzy Clean a Overdrive (lewy przycisk) oraz Overdrive i Overdrive Plus (prawy przycisk).

Duża skuteczność i donośne brzmienie sprawiają, że Koch Studiotone może z powodzeniem konkurować z większymi pod względem gabarytów i mocy wzmacniaczami

w paśmie około 800Hz oraz BRIGHT, którym można przyciemnić lub rozjaśnić brzmienie (środkowa pozycja przełącznika to ustawienie neutralne).

Combo wyposażone jest w pogłos sprężynowy Accutronics, czyli klasyka gatunku, tym razem w wersji opartej na trzech sprężynach. Piecyk posiada jedno wejście instrumentalne, szeregową pętlę efektów i szereg wyjść. Trzy wyjścia głośnikowe (4, 8, 16Ω) pozwalają na podłączenie dowolnej kolumny gitarowej, jedno z nich standardowo wykorzystane jest do podłączenia 12-calowego głośnika Koch.

Wyjściem DIRECT OUT można wyprowadzić czysty sygnał gitary niepoddany obróbce. Kolejne wyjście liniowe pozwala na wysłanie sygnału do drugiego wzmacniacza gitarowego. Jest też wyjście słuchawkowe oraz gniazdo RECORDING OUT – oba z symulacją kolumny. Wyjście do nagrań jest wyposażone w dwa przełączniki umożliwiające określenie charakteru symulacji – ustawienie mikrofonu prostopadle do głośnika lub pod kątem oraz symulację kolumny jedno- lub czterogłośnikowej.

Wrażenia

Budowa i wykonanie wzmacniacza zasługują na najwyższą ocenę. Już po pierwszych oględzinach wiadomo, że mamy do czynienia z produktem solidnej manufaktury. Próżno szukać niedociągnięć, zabrudzeń, niedopracowanych detali czy resztek kleju. Dbałość o szczegóły przejawia się nawet w doborze kabla głośnikowego – jest to Belden o przekroju 2x1,5mm kw. W jaki sposób powstają wzmacniacze Koch, można się przekonać, oglądając film dostępny pod adresem www.koch-amps.com. Procesowi produkcji towarzyszy dokładna kontrola części (np. staranne badanie i selekcja lamp) oraz całości urządzeń. Każdy egzemplarz jest indywidualnie sprawdzany i wręcz dopieszczany przed zapakowaniem.

Zaletą wzmacniacza pracującego w klasie A są małe zniekształcenia i doskonała jakość detali, gdy

pracuje bez przesterowania, niczym w sprzęcie hi-fi. Z kolei w charakterze przesterowanego wzmacniacza gitarowego jego brzmienie posiada niepodrabialny koloryt. Wadą takiej konstrukcji jest niska sprawność i nominalnie niewielka moc, ponieważ bardzo dużo energii wydzielą się w postaci ciepła. Jednak jeśli zestawimy ją z poziomem głośności, jaki naprawdę osiąga wzmacniacz, okazuje się, że to nadzwyczaj głośne urządzenie.

Gramy

Brzmienie można określić krótko: znakomite zarówno pod względem barwy, dynamiki, jak i selektywności. Wymiary wzmacniacza w porównaniu z dźwiękiem, jaki się z niego wydobywa, to tylko zmylenie przeciwnika. Kanał czysty ma przyjemnie podkreśloną średnicę, dźwięk jest okrągły i perlisty. Harmonijnie i wręcz niepostrzeżenie przechodzi w subtelny overdrive przy mocniejszych uderzeniach. Zastosowane filtry Mid Shift i Bright dzięki prawidłowemu dobraniu pasm funkcjonują wzorcowo. Kanał Overdrive pod względem brzmienia jest podobny do czystego, jednak uzyskanie ciepła brzmienia typu crunch wymaga nieco większego odkręcenia głośności, by wzmacniacz się nie dławiał, co przy jego skuteczności może powodować konflikt z otoczeniem. Kanał Overdrive Plus z trzema stopniami czułości pozwala przenieść się w krainę klasycznego rocka i ucieszy przede wszystkich miłośników brytyjskich brzmień lat 70. Przy odrobinie cierpliwości można uzyskać przyzwoite brzmienia hardrockowe, jednak ze względu na budowę – zastosowane lampy EL84 i rozmiary – nie spodziewajmy się, że zostanie on ulubieńcem gitarzystów metalowych.

Wyjście do nagrywania z symulacją kolumny doskonale spełnia swoje zadanie. Rejestrując jednocześnie dźwięk z głośnika mikrofonem oraz sygnał z wyjścia, i porównując oba ślady, różnica jest praktycznie niezauważalna (w pierwszej części prezentacji audio: kanał lewy – wyjście RECORDING, kanał prawy – mikrofon Shure SM57). Można nawet



NDY-1 NOVA DYNAMICS



NDR-1 NOVA DRIVE



NM-1 NOVA MODULATOR



ND-1 NOVA DELAY



RPT-1 NOVA REPEATER



NR-1 NOVA REVERB

t.c. electronic

NOVA. BRZMIENIE W KOSZKACH



zaryzykować stwierdzenie, że w pewnych ustawieniach ścieżka nagrana liniowo brzmi nieco lepiej niż rejestrowana mikrofonem. Bez wątplenia taki sposób nagrywania jest wygodniejszy. Nie trzeba bawić się z ustawianiem mikrofonu, przesuwając go po pół centymetra i szukając miejsca, w którym dźwięk jest najlepszy, by po jego znalezieniu malować kółka na maskownicy głośnika. Co ważne, można wyłączyć głośnik i w ciszy zarejestrować dynamiczne, nasycone brzmienie, które pojawia się dopiero przy mocniejszym odkręceniu wzmacniacza. Dochodzi do tego jeszcze możliwość dopasowania charakterystyki – symulacja jednogłośnikowego wzmacniacza typu combo, czterogłośnikowej kolumny; ustawienia mikrofonu prostopadle do głośnika albo ukośnie. Co ciekawe, te funkcje rzeczywiście się sprawdzają, znacząco wpływając na rejestrowane brzmienie. Iluż to gitarzystów mieszkających w skupiskach ludzkich doznawało w bezsennej noc oślnienia i nie mogło wytrwać do rana, by przekręcić gałki w prawo i zagrać wymarzone solo (jeśli nie życia, to przynajmniej solo wakacji albo roku). Tu można wyłączyć głośnik, założyć słuchawki i jednocześnie nagrać wymarzone dźwięki.

Pogłos oparty na trzech sprężynach jest stosunkowo głęboki, ustawienie potencjometru w połowie skali daje rezultat, jaki większość wzmacniaczy osiąga dopiero przy ustawieniu maksymalnym. W normalnych zastosowaniach wystarczy ustawić pogłos na minimum, a już na pewno nie dalej niż na „godz. 9.00”, jednak nawet przy bardziej ekstremalnych proporcjach brzmienie wciąż pozostaje czytelne.

Podsumowanie

Hasło producenta brzmi: „Koch: amps with an attitude”, co w wolnym tłumaczeniu może oznaczać „Koch: wzmacniacze z podejściem lampowym”. Nie ma wątpliwości, że są to urządzenia zbudowane z możliwie najlepszym podejściem, będące owocem pasji konstruktorskiej popartej badaniami i eksperymentami. W odróżnieniu od produktów wielu marek wypływających masowo z jednej lokalizacji geograficznej, Koch to urządzenia budowane w Europie bez pośpiechu i z niezwykłą troską o szczegóły.

Test potwierdza hipotezę, które pojawiają się, gdy nazwę modelu Studiotone konfrontuje się z jego wyglądem. Jest to wzmacniacz przeznaczony przede wszystkim

do pracy w studiu, o czym świadczą niewielkie rozmiary, znakomite brzmienie i wzorowo opracowana sekcja symulacji kolumny. Selektywność i detaliczność brzmienia predestynuje go do miana wzmacniacza testowego, obnażającego całą prawdę o podłączonym do niego instrumencie. Duża skuteczność i donośne brzmienie sprawiają, że Koch Studiotone może z powodzeniem konkurować z większymi pod względem gabarytów i mocy wzmacniaczami i nie zawiedzie muzyka na scenie. Brzmieniowo jest efektem ewolucji stylistyki brytyjskiej lat 60. i 70.

Na pierwszy rzut oka cena blisko 5.000 złotych za tak mały wzmacniacz może odstraszać potencjalnych klientów, jednak już po chwili grania wiadomo, że mamy do czynienia z bardzo poważnym urządzeniem wartym tej kwoty. Sądząc po jakości podzespołów i wykonania, można również na długi czas zapomnieć o serwisie. Koch to marka do tej pory w Polsce nieznaną, jednak możemy być pewni, że już niedługo będzie wymieniana pośród najpoważniejszych producentów. Jeśli nie pod względem liczby sprzedanych egzemplarzy, to z pewnością pod względem znakomitej jakości. 📞



Koch Studiotone

DANE TECHNICZNE

głośnik:

1 × 12" Koch VG12-60

kanaly:

3 (Clean, Overdrive, Overdrive Plus)

lampy:

3 × 12AX7 (przedwzmacniacz),
2 × EL84 (końcówka mocy)

korekcja: BASS, MID, TREBLE

pogłos: sprężynowy Accutronics

pętla efektów:

szeregowa (10dBV)

przyłącza:

wyjścia głośnikowe (4, 8, 16Ω),
REMOTE CHANNEL SWITCHING,
EFFECT LOOP (TO FX-IN,
FROM FX-OUT), RECORDING,
LINE OUTPUTS (2), PHONES

wyposażenie:

przełącznik nożny

wymiary:

440 × 420 × 230 (S × W × G)

waga: 15kg

OCENY

| | |
|----------------|--------|
| FUNKCJONALNOŚĆ | ★★★★★★ |
| BRZMIENIE | ★★★★★★ |
| WYKONANIE | ★★★★★★ |
| JAKOŚĆ/CENA | ★★★★★ |

zawodowy wzmacniacz z charakterem predestynującym go do zastosowań w studiach nagrań

DOSTARCZYŁ

Music Partners Polska

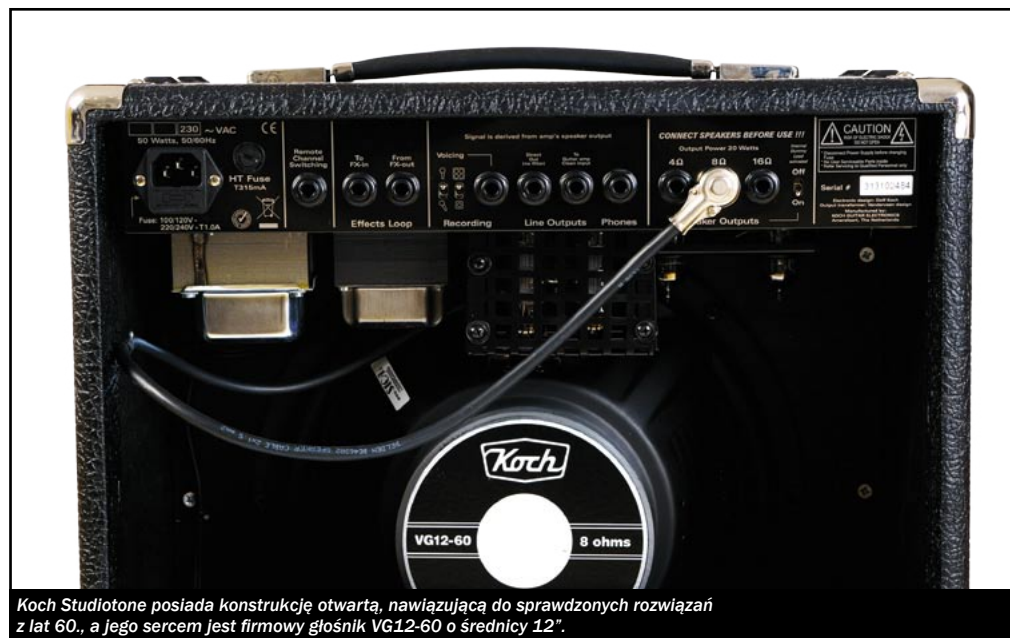
Kalisz
tel. 062-753-61-69

www.musicpartners.pl

CENA

4 800 zł

Brzmienie można określić krótko: znakomite zarówno pod względem barwy, dynamiki, jak i selektywności



Koch Studiotone posiada konstrukcję otwartą, nawiązującą do sprawdzonych rozwiązań z lat 60., a jego sercem jest firmowy głośnik VG12-60 o średnicy 12".